



Z Grzegorzem Dziękem, Prezesem Zarządu Impel S.A, Przewodniczącym Rady Zachodniej Izby Gospodarczej, Wiceprzewodniczącym Rady Związku Pracodawców Polska Miedź rozmawia Ryszard Żabiński

Dolnośląski Gryf Nagroda Gospodarcza jest najważniejszym wyróżnieniem w regionie jakie może otrzymać przedsiębiorca. Nagradzane są również samorządy, w tym roku za wspieranie biznesu. Jak Pan ocenia poziom kandydatów podczas tegorocznej edycji?

Gospodarka i biznes zmieniają się. Gdybyśmy, na przykład, mieli porównać kandydatów z roku 2004 i 2016, to dawniej o to wyróżnienie ubiegało się więcej dużych firm, o ustabilizowanej pozycji rynkowej, zasłużonych dla regionu. Teraz mamy coraz więcej mniejszych, często tzw. zwinnych przedsiębiorstw, w dużym zakresie wykorzystujących nowoczesne technologie, automatyzację procesów biznesowych, działających może nie tak długo, ale już osiągających dużą dynamikę wzrostu. Zarządzający tymi firmami patrzą na swoje biznesy przez pryzmat zasad globalnego konkutowania na świecie. Dolnośląskie

Gryfy, wyróżniając takie przedsiębiorstwa, wskazują tym samym kierunek, w którym powinien rozwijać się biznes.

Podczas uroczystej Gali wręczenia Dolnośląskich Gryfów, która odbyła się 17 października w Narodowym Forum Muzyki we Wrocławiu, wielokrotnie podkreślano, że biznes nie może istnieć bez kultury i bez społecznej odpowiedzialności. Jak Pan ocenia zaangażowanie dolnośląskich firm w tym obszarze?

Biznes wspiera państwo w takich działaniach, a są one, w wielu wypadkach, niewystarczające. Powinniśmy umieć cieszyć się z sukcesów biznesu, bo przecież wszyscy z nich korzystamy, choćby poprzez wpływy podatkowe z tytułu PIT, czy CIT. W działaniach CSR (*Corporate Social Responsibility*) firmy często wspierają osoby aktywne, z pasją, które nie mają wystarczających środków, aby rozwijać swoje talenty. Wspieramy więc studentów, zdolnych twórców kultury. Poprzez takie działania występuje symbioza biznesu z otoczeniem. Tak jak biznes potrzebuje nowoczesnej infrastruktury, np. autostrad, tak potrzebuje również kreatywnego, rozwijającego się otoczenia. Działania w zakresie CSR stają się coraz bardziej przemyślane, powiązane ze strategią działania firmy. Dzięki biznesowi ta działalność staje się coraz lepiej zorganizowana i profesjonalnie zarządzana. Warto podkreślić znaczenie organizowanych przez przedsiębiorstwa stałych, dużych projektów w dziedzinie CSR. To znacznie zwiększa szansę powodzenia takich przedsięwzięć i trwałych, pozytywnych zmian w otoczeniu.

W tym roku Kapituła Dolnośląskich Gryfów zmieniła trochę skład, w jej skład weszli nowo wybrani rektorzy wrocławskich uczelni. Jak Pan ocenia współpracę przedstawicieli nauki i biznesu na forum

Kapituły, ale też i w szerszym wymiarze, w codziennej współpracy?

Mamy bardzo reprezentatywny skład Kapituły Dolnośląskiego Gryfa Nagrody Gospodarczej. Zasiadają w niej przedstawiciele samorządu, administracji, rektorzy uczelni, właściciele największych firm. Nowo wybrani rektorzy są bardzo pragmatyczni i chętni do współpracy z biznesem. W tym obszarze Gryfy również wskazują kierunek – musi być coraz więcej pieniędzy na naukę, a ta nauka musi, bardziej niż do tej pory, współpracować z biznesem. Moim zdaniem, należy jeszcze bardziej rozwinąć współpracę pomiędzy dwoma największymi przedstawicielami obu stron w naszym regionie – Politechniką Wrocławską i KGHM Polska Miedź S.A. To może być bardzo dobry przykład dla innych instytucji naukowych i przedsiębiorstw w naszym regionie. *(Podczas uroczystej Gali Dolnośląskich Gryfów – prof. dr hab. inż. Cezary Madryas, rektor Politechniki Wrocławskiej oraz Krzysztof Skóra, prezes KGHM Polska Miedź S.A zadeklarowali chęć rozwoju takiej współpracy – przyp. red.)*. Dzięki współpracy z nauką polskie przedsiębiorstwa będą mogły się rozwijać i zwiększać, tym samym, bazę podatkową. Pamiętajmy też, że one zawsze zostaną w Polsce, niezależnie od wahań ogólnoświatowej koniunktury.

Jest Pan Przewodniczącym Rady Zachodniej Izby Gospodarczej. Jak Pan ocenia rozwój samorządności gospodarczej w Polsce?

Samorządność gospodarcza ma bardzo duże możliwości. Gdybym jednak miał oceniać rozwój tego samorządu od początku lat 90., to muszę stwierdzić, że w tej dziedzinie nie odnieśliśmy zbyt dużego sukcesu. Myślę jednak, że to się zmieni. Duże nadzieje pokładam w Radzie Dialogu Społecznego. Wiem, że z poprzednią instytucją – Komisją Trójstronną nie mamy zbyt dobrych doświadczeń. Ale nawet jeśli to są niezbyt dobre doświadczenia, to jednak doświadczenia, które trzeba teraz wykorzystać. Ważne jest widoczne otwarcie strony rządowej na dialog z przedsiębiorcami i związkami zawodowymi. Pozytywne jest to,

że wszyscy uczestnicy dialogu społecznego chcą ze sobą rozmawiać. Przedsiębiorcy powinni mieć większy wpływ na legislację, ocenę skutków wprowadzanych rozwiązań. Jest też duża niepewność co do stosowania prawa, w tym zwłaszcza podatkowego. A to przecież zwiększa ryzyko działalności przedsiębiorców i niejednokrotnie powoduje niechęć do inwestowania. Przedstawiciele strony rządowej, pracując nad rozwiązaniami legislacyjnymi, często chcą osiągnąć głównie cele polegające na zwiększeniu wpływów do Skarbu Państwa. Udział przedsiębiorców w legislacji może sprawić, że bardziej będzie uwzględniany cel jakim jest tworzenie dobrze funkcjonującego rynku. A dobrze funkcjonujący rynek, to przecież większe wpływy do budżetu państwa.

Impel S.A., którego jest Pan Prezesem przez lata działalności wypracował sobie pozycję lidera w branży usługowej w Polsce. Jak jest dalsza strategia rozwoju firmy?

W naszej strategii zdefiniowaliśmy trzy podstawowe obszary działalności, na których będziemy się koncentrować: zarządzanie nieruchomościami, outsourcing procesów biznesowych, *industry services*. Nasi klienci będą w coraz większym stopniu stawiać na innowacje, digitalizację, automatyzację procesów biznesowych. Taki jest trend. W gospodarce będziemy odchodzić od konkurencji niskimi płacami, występować będzie zjawisko wzrostu wynagrodzeń. Tym samym więc firmy będą musiały stawiać na innowacje. Nasi klienci chcą się rozwijać właśnie w tym kierunku, dzięki nowoczesnym technologiom rozszerzać zakres swoich usług, monitorować je, zmieniać na bieżąco, tworzyć bazy danych, wykorzystywać je do zwiększania swoich możliwości organizacyjnych. Przy takiej współpracy my oferujemy im również coraz bardziej innowacyjne rozwiązania tworząc wartość dla nich, ale również i dla siebie.

Dolnośląskie Gryfy wyznaczają kierunki rozwoju biznesu